



■ Wybory w Hamburgu: sukces partii lewicowych

Piotr Kubiak

24 lutego 2020 r. przeprowadzone zostały wybory do Zgromadzenia Obywatelskiego (*Bürgerschaft*) Hamburga XXII kadencji. Z rywalizacji ponownie zwycięsko - pomimo poniesionych strat - wyszła *SPD*, a na drugim miejscu znaleźli się Zieloni, którzy odnotowali największy wzrost poparcia w porównaniu z poprzednimi wyborami. Dopiero na trzecim miejscu znalazła się osłabiona *CDU*. Granicę 5-procentowego progu wyborczego przekroczyły jeszcze *Die Linke* i *AfD*, a *FDP* znalazła się tuż poniżej granicy progu wyborczego. Partie tworzące dotychczasowy rząd (Senat) koalicji *SPD*-Zieloni kierowany przez Petera Tschentschera (*SPD*) poprawiły swój łączny rezultat, co stanowi zapowiedź kontynuowania koalicji po wyborach. Wyniki wyborów pokazały, że mieszkańcy Hamburga zdecydowanie li poparli partie lewicowe: *SPD*, Zieloni i *Die Linke* uzyskały łącznie 72,5% głosów.

Położone na północy Niemiec u ujścia Łaby Wolne i Hanzeatyczne Miasto Hamburg jest równocześnie jednym z najmniejszych niemieckich krajów związkowych. Hamburg liczy ok. 1,85 mln mieszkańców i deleguje trzech przedstawicieli do Rady Federalnej (*Bundesrat*). W Hamburgu tradycyjnie mocną pozycję miała *SPD* (ze względu na przemysłowy i portowy charakter miasta liczna była w mieście klasa robotnicza), która niemal nieprzerwanie zwyciężała tutaj w wyborach od czasu zakończenia II wojny światowej do 2001 r. (tylko raz, tzn. w pierwszych wyborach w 1982 r. socjaldemokraci zostali minimalnie pokonani przez *CDU*). Sytuacja zmieniła się na początku obecnego stulecia, gdy miasto borykało się z trudną sytuacją gospodarczą i wysokim bezrobociem. W 2001 r. *SPD* na dekadę utraciła władzę. Najpierw – mimo zwycięstwa wyborczego *SPD* – większość uzyskała koalicja *CDU* z partią Schilla (2001-2004), a po rozpadzie tej eksperymentalnej koalicji i przedterminowych wyborach z 2004 r. zdecydowane zwycięstwo

Redakcja:
Radosław Grodzki
Karol Janoś
(redaktor naczelny)
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:
Hanna Różanek

Nr 8(428)/2020
02.03.2020

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne
także dzięki:
NEWSLETTER IZ
FACEBOOK
SCRIBD
LINKEDIN
TWITTER

odniosła *CDU*, co zapewniło chadekom samodzielne rządy w latach 2004-2008. Po kolejnych wyborach (z 2008 r.) po raz pierwszy na poziomie jakiegokolwiek niemieckiego kraju związkowego uformowała się koalicja *CDU-Zieloni*, a na czele Senatu ponownie stanął Ole von Beust. Po ustąpieniu von Beusta ze stanowiska, a następnie rozpadzie koalicji doszło w lutym 2011 r. do przedterminowych wyborów, które zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem *SPD*. W latach 2011-2015 socjaldemokraci rządili tutaj samodzielnie, a w latach 2015-2020 w koalicji z Zielonymi. Na czele Senatu w latach 2011-2018 stał Olaf Scholz, który w marcu 2018 r. objął stanowisko wicekanclerza i ministra finansów w rządzie federalnym. Jego miejsce zajął Peter Tschentscher.

Ordynacja wyborcza obowiązująca podczas wyborów do Zgromadzenia Obywatelskiego Hamburga jest jedną z najbardziej skomplikowanych w Niemczech. Ma ona charakter mieszany i w większym stopniu uwzględnia personalny charakter wyborów. Każdy wyborca ma do dyspozycji 10 głosów: pięć oddaje na kandydatów w jednym z 17 lokalnych okręgów wyborczych, a pozostałe pięć na listy partyjne/listy kandydatów dla całego Hamburga. W pierwszym wypadku wyborca może poprzeć konkretnego kandydata wszystkimi głosami lub rozdzielić swe głosy pomiędzy poszczególnych kandydatów. Podobna sytuacja ma miejsce w wypadku list partyjnych/list kandydatów dla całego miasta: wyborca może oddać pięć głosów na daną listę partyjną lub rozdzielić je między umieszczone poniżej nazwiska kandydatów danej partii bądź też podzielić głosy pomiędzy kandydatów różnych partii lub różne listy partyjne. Wybieranych jest co najmniej 121 posłów do Zgromadzenia Obywatelskiego: 71 pochodzi z 17 lokalnych okręgów wyborczych (z każdego wybieranych jest od 3 do 5 posłów), a co najmniej 50 z list partyjnych/list kandydatów dla całego Hamburga. Wyniki wyborów podaje się na podstawie głosów oddanych na listy partyjne (i nazwiska kandydatów na nich widniejących) dla całego miasta. W Hamburgu obowiązuje 5-procentowa klauzula zaporowa dla partii (na podstawie głosów na listy partyjne dla całego miasta), a przy przeliczaniu głosów na mandaty stosuje się metodę Sainte-Laguë. Czynne prawo wyborcze przysługuje obywatelom miasta, którzy ukończyli 16. rok życia, a bierne 18. Kadencja Zgromadzenia Obywatelskiego Hamburga trwa 5 lat (przed 2015 r. trwała 4 lata).

W wyborach z 23 lutego 2020 r. zwyciężyła *SPD*, która uzyskała 39,2% głosów i był to wynik gorszy o 6,4 p.p. w porównaniu z wyborami z 2015 r. Na drugim miejscu z poparciem na poziomie 24,2% znaleźli się Zieloni, którzy odnotowali największy wzrost poparcia w porównaniu z poprzednimi wyborami (+11,9 p.p.). Dopiero na trzecim miejscu znalazła się *CDU*, na którą głosowało 11,2% wyborców (-4,7 p.p.). Granicę progu wyborczego przekroczyły jeszcze dwie partie: *Die Linke* - 9,1% głosów (+0,6 p.p.) i *AfD* - 5,3% (-0,8 p.p.). Nie zdołała tego uczynić *FDP*, która uzyskała 4,9% głosów (-2,5 p.p.). W Zgromadzeniu Obywatelskim Hamburga XXII kadencji *SPD* będzie miała 54 posłów, Zieloni 33, *CDU* 15, *Die Linke* 13, *AfD* 7, a *FDP* 1 (tylko dzięki zdobyciu mandatu przez kandydatkę *FDP* w jednym z lokalnych okręgów wyborczych). Tym razem posłów będzie 123 ze względu na dwa mandaty nadwyżkowe. Frekwencja wyborcza wyniosła 63,2% i była wyższa o 7,6 p.p. w porównaniu z 2015 r.

Tabela 1. Zestawienie wyników wyborów w Hamburgu z lat 2015 i 2020

Partia	Wybory w 2015 r.		Wybory w 2020 r.		Różnica poparcia w p.p.
	% głosów	mandaty	% głosów	mandaty	
<i>SPD</i>	45,6	58	39,2	54	-6,4
<i>CDU</i>	15,9	20	11,2	15	-4,7
<i>Zieloni</i>	12,3	15	24,2	33	+11,9
<i>Die Linke</i>	8,5	11	9,1	13	+0,6
<i>FDP</i>	7,4	9	4,9	1	-2,5
<i>AfD</i>	6,1	8	5,3	7	-0,8
<i>Pozostate</i>	4,2	-	6,1	-	+1,9
Łącznie	100	121	100	123	

Źródło: https://www.statistik-nord.de/fileadmin/Dokumente/Wahlen/Hamburg/Bürgerschaftswahlen/2020/vorlaeufig/Bue_v_004-001-2020-Gesamtstimmen-Landesliste_Wahlkreislistenstimmen_Mandate.pdf

Zaprezentowane wyniki mają charakter wstępny (*vorläufiges Ergebnis*), oparty na podstawie drugiego liczenia głosów przeprowadzonego 24 lutego. Ze względu na skomplikowaną ordynację wyborczą oficjalne wyniki wyborów (*Endgültiges Ergebnis*) podane zostaną w marcu.

Pomimo straty aż 6,4 p.p. poparcia kierownictwo *SPD* przyjęło wynik wyborów w Hamburgu z zadowoleniem. Obawiano się szczególnie konkurencji ze strony Zielonych, na rzecz których *SPD* straciła największą część utraconego elektoratu. Na finiszu kampanii atutem *SPD* była osoba P. Tschentschera, pełniącego obowiązki pierwszego Senatora (szefa rządu krajowego) Hamburga. Cieszy się on sporą popularnością w mieście (wg sondażu Forschungsgruppe Wahlen aż 79% mieszkańców miasta oceniło pozytywnie dwuletni okres jego rządów) i poprowadził skuteczną kampanię wyborczą swej partii. Tylko w niewielkim stopniu zaszkodziła hamburskiej *SPD* nagłościona na finiszu kampanii afera cum-ex, niem. *Cum-Ex-Affäre* (nadzorowana przez *SPD* administracja podatkowa Hamburga zrezygnowała z dochodzenia zaległej sumy podatkowej od banku Warburg wynikłej na skutek transakcji cum-ex). Zwycięstwo w Hamburgu to także pozytywny sygnał dla nowego kierownictwa *SPD*: pod kierunkiem Saskii Esken i Norberta Walter-Borjansa *SPD* jest w stanie zwyciężać w wyborach.

Zieloni uzyskali swój najlepszy wynik w wyborach do Zgromadzenia Obywatelskiego Hamburga. Swój sukces zawdzięczają przede wszystkim poparciom najmłodszych wyborców (ponad 1/3 głosów elektoratu w wieku 16-24 lat). Zdołali również przejąć część elektoratu innych partii z poprzednich wyborów, zwłaszcza *CDU* i *SPD*. Niemniej na pewnym etapie kampanii (na początku stycznia) poparcie sondażowe Zielonych dochodziło do poziomu 30%.

Hamburg jest w ostatnich latach wyjątkowo trudnym terenem dla *CDU*. Od czasu utraty władzy w 2011 r. chadecy notują tutaj coraz gorsze wyniki (*CDU* została tu pokonana przez *SPD* nawet w wyborach do Bundestagu z 2013 r., w których *CDU* w skali Niemiec zdobyła 41,5% głosów). Chadecy najpierw utracili większość

elektoratu kobiecego w mieście (zwłaszcza wśród wykształconych kobiet w wieku 24-45 lat), teraz stracili głosy ludzi młodych: w grupie wiekowej 16-24 lata na *CDU* głosowało jedynie 6% wyborców. Wpływ na wynik w Hamburgu miał również kryzys przywództwa w partii i wcześniejsze zamieszanie związane z wyborem premiera Turynii (w ostatnich tygodniach kampanii *CDU* straciła według sondaży ok. 2-3 p.p.).

Die Linke utwierdziła swój stan posiadania w Hamburgu, zdobywając najwięcej głosów w centrum miasta (część okręgu Hamburg-Mitte). Wynik *AfD* był dla partii rozczarowujący. Alternatywa dla Niemiec uzyskała w Hamburgu niższe poparcie niż w lutym 2015 r., a więc jeszcze z okresu przed kryzysem migracyjnym. W kampanii wyborczej *AfD* ze swoimi postulatami nie trafiła do przekonania hamburczyków. Jeszcze większym rozczarowaniem okazał się wynik *FDP*, która na finiszu kampanii wyborczej spadła poniżej granicy prognozy wyborczego.

Konkluzje

Dotychczasowa koalicja *SPD-Zieloni* uzyskała wyraźną większość w nowym Zgromadzeniu Obywatelskim Hamburga (87 spośród 123 mandatów), co potwierdza wolę mieszkańców kontynuowania dotychczasowej polityki Senatu. Również liderzy obu partii (P. Tschentscher i Katharina Fegebank) są gotowi do rozpoczęcia negocjacji. *SPD* nie wyklucza również podjęcia rozmów sondażowych z *CDU*. Wydaje się jednak, że przez kolejne pięć lat kontynuowana będzie w Hamburgu dotychczasowa koalicja *SPD-Zieloni*, a negocjacje koalicyjne nie powinny trwać długo (pozycja negocjacyjna Zielonych jest mocniejsza niż w 2015 r.).

Wyniki wyborów w tak specyficznym kraju związkowym, jak Hamburg tylko w niewielkim stopniu mają przełożenie na notowania partii na poziomie federalnym. Sprawy lokalne miały największy wpływ na decyzje wyborcze dla 76% mieszkańców Hamburga, a sprawy ogólnoniemieckie dla 21%. Niemniej wynik wyborów był rozczarowujący przede wszystkim dla *CDU* i *FDP*. Nerwowa atmosfera panuje szczególnie w kierownictwie *CDU*: partia poniosła dotkliwe straty w dwóch ostatnich wyborach krajowych (Hamburg, w październiku Turynia – w obu krajach związkowych chęć stała się dopiero trzecią siłą), doszło do konfliktu na linii centrala partyjna a jej krajowa organizacja w Turynii i sporów wewnątrzpartyjnych, co doprowadziło do zapowiedzi rezygnacji z kierowania partią dotychczasowej przewodniczącej Annegret Kramp-Karrenbauer. Problemy te nie pozostały bez wpływu na wynik *CDU* w Hamburgu i spowodowały przyspieszenie wyboru nowego przewodniczącego (dzień po wyborach w Hamburgu zarząd *CDU* podjął decyzję o zwołaniu do Berlina kongresu partii na dzień 25 kwietnia 2020 r.).

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Piotr Kubiak - dr, historyk, analityk Instytutu Zachodniego, zainteresowania badawcze: dzieje Niemiec w XIX i XX w., ewolucja niemieckiego systemu partyjnego.